

*Sygn. akt II K 600/16*

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Krupska-Świstak

Protokolant: sekr.sądowy Witold Wojtak

przy udziale Prokuratora: Jakuba Bętkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017 roku sprawy

A. B. (1)

s. S. i H. z domu R.

ur. (...)

w P. (...)

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 01 sierpnia 2016 r około godz. 12:00 w P. (...) na ul. (...), woj. (...) kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godz. 12:00 do stężenia 1,43 mg/l- alkosensor, alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu i o godz. 16:25 do stężenia 2,94 ‰ alkoholu etylowego we krwi, czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że nie dostosował prędkości do warunków drogowo-atmosferycznych w wyniku czego zjechał z jezdni na chodnik gdzie potrącił pieszych M. Z. i A. Z., czym nie umyślnie spowodował obrażenia ciała u pieszych M. Z. w postaci: stłuczenie głowy z raną tłuczoną okolicy ciemieniowo-potylicznej lewej i otarciem skóry tej okolicy, wstrząśnienie mózgu, stłuczenie okolicy łopatki lewej z zasinieniem, stłuczenie klatki piersiowej z bolesnością żeber przy lewym łuku żebrowym, stłuczenie kolana prawego, bóle w/w okolic i zawroty głowy i A. Z. w postaci: stłuczenie głowy z krwiakiem podskórnym na potylicy i drobnym ogniskowym stłuczeniem mózgu w płacie czołowym lewym, stłuczenie karku, stłuczenie stawu skokowego lewego oraz masywny krwiak tylnej powierzchni łydki lewej, stłuczenia i zasinienia obu łokci, które spowodowały naruszenie czynności narządów ich ciał trwające dłużej niż siedem dni w rozumieniu przepisów Kodeksu Karnego, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia nie udzielając pomocy pokrzywdzonym

***tj. o czyn z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk***

II. w dniu 01 sierpnia 2016 r około godz. 12:00 w P. (...) na ul. (...), woj. (...), prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny samochód osobowy F. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godzinie 12:00 do stężenia 1,43 mg/l-akosensor, o godz. 12:39 do stężenia 1,30 mg/l, o godz. 13:17 do stężenia 1,33 mg/l, o godz. 13:46 do stężenia 1,25 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu i o godzinie 16:25 do stężenia 2,94 ‰ alkoholu etylowego we krwi czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym

***tj. o czyn z art. 178 a § 1 kk***

orzeka

1. uznaje oskarżonego **A. B. (1)** za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i za to na podstawie art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;
2. w związku ze skazaniem za czyn przypisany w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 (trzech) lat;
3. w związku ze skazaniem za czyn przypisany w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 47 § 3 kk orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych A. Z. i M. Z. nawiązki w kwotach po 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych;
4. w związku ze skazaniem za czyn przypisany w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego środek kompensacyjny w postaci obowiązku zapłaty częściowego zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonych A. Z. i M. Z. kwot po 5.000 (pięć tysięcy) złotych;
5. oskarżonego **A. B. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 178 a § 1 kk i za to na podstawie art. 178 a § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
6. w związku ze skazaniem za czyn przypisany w punkcie 5 wyroku na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 (trzech) lat;
7. w związku ze skazaniem za czyn przypisany w punkcie 5 wyroku na podstawie art. 43 a § 2 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5000 (pięć tysięcy) złotych;
8. na podstawie art. 85 § 1, 2 i 3 kk, art. 86 § 1 kk jednostkowe kary pozbawienia wolności wymierzone za zbiegające się przestępstwa przypisane w punktach 1 i 5 wyroku łączy i wymierza oskarżonemu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;
9. na podstawie art. 85 § 1, 2 i 3 kk w zw. z art. 90 § 2 kk łączy środki karne orzeczone w punktach 2 i 6 wyroku i wymierza oskarżonemu łączny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 (trzech) lat;
10. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych A. Z. i M. Z. kwoty po 1344 (jeden tysiąc trzysta czterdzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
11. zasądza ze Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego A. A. (1) 516,60 (pięćset szesnaście i 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu;
12. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1188,07 (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt osiem i 07/100) złotych tytułem zwrotu wydatków oraz wymierza mu opłatę w kwocie 300 (trzysta) złotych.

## UZASADNIENIE

W dniu 1 sierpnia 2016 r., ok. południa, małżonkowie A. i M. Z. poruszali się jako piesi chodnikiem wzdłuż ulicy (...) w P. (...). Oboje szli właśnie sklepu mieszczącego się na sąsiedniej ul. (...). W chwili, gdy mijali przylegające do chodnika i ogrodzone metalową siatką boisko osiedlowej szkoły, z tyłu uderzył w nich pojazd mechaniczny marki F. (...) nr rej. (...), kierowany przez A. B. (1). Kierowca stracił panowanie nad pojazdem i wjechał na chodnik dociskając pokrzywdzonych do ogrodzenia i przewracając ich. Uderzeniu towarzyszył huk, który zaalarmował m.in. M. P., idącą razem z mężem i synem ulicą (...), ok. 200 przed pokrzywdzonymi. Kobieta nie widziała momentu uderzenia, jednak kiedy się odwróciła zauważyła, że auto, które docisnęło małżonków Z. do siatki cofnęło i mimo uszkodzonej maski

odjechało z miejsca zdarzenia w stronę okolicznych budynków. Jego kierowca nie wysiadł z pojazdu, nie interesował się losem pieszych, na których najechał. M. P. podbiegła do pokrzywdzonych i wezwała służby ratunkowe pozostając z nimi do czasu ich przyjazdu.

Dowód: zeznania A. Z. k. 160-160v, k. 25-26 i k. 90-91

zeznania M. Z. k. 160v-161, k. 22v, k. 91

zeznania M. P. k. 161, k. 16-17 i k. 91v-91

Huk towarzyszący zdarzeniu usłyszały także żona i teściowa R. B. (1), które akurat stały na balkonie jednego z bloków w rejonie ul. (...). Chwilę później do balkonu podbiegł inny mieszkaniec osiedla i poprosił R. B. (1) o pomoc w ujęciu kierowcy, bo sam, z uwagi na niedyspozycję, nie miał siły go gonić. R. B. (1) wyskoczył przez balkon i udał się za mężczyzną wskazanym mu przez sąsiada, jako kierowca auta, które spowodowało wypadek. Oskarżony, wcześniej porzuciwszy auto za osiedlowym śmietnikiem, poruszał się pieszo, szybkim tempem oddalając się od miejsca zdarzenia. Nie stawiał oporu, gdy dogonił go R. B. (2) i kładąc mu rękę na ramieniu polecił wrócić i poczekać na policję. Oskarżony, na pytanie w/w przyznał, że to on prowadził samochód, który najechał na pieszych. Zdradzał również ewidentne symptomy nietrzeźwości.

Dowód: zeznania R. B. (1) k. 161-161v

Do uderzenia w pieszych doszło w obrębie chodnika o szerokości 3,5m, biegnącego po prawej stronie ulicy (...) patrząc w stronę ulicy (...). Jezdnia w tym miejscu ma 7,2 m szerokości i biegnie prostym, płaskim odcinkiem o asfaltowej nawierzchni. W chwili zdarzenia była mokra, występowały na niej kałuże i dziury.

Dowód: protokół oględzin miejsca wypadku k. 4-4, szkic sytuacyjny k. 5,

dokumentacja fotograficzna k. 41

W wyniku zdarzenia auto kierowane przez oskarżonego uległo uszkodzeniom lokalizującym się głównie w przedniej części pojazdu. Odkształceniom uległa m.in. pokrywa silnika, rozbite zostały oba przednie reflektory, popękła szyba czołowa.

Dowód: protokół oględzin pojazdu k. 10-11

Badanie trzeźwości wykonane u A. B. (1) o godz. 12:00 dało wynik 1,43 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. W kolejnych badaniach, wykonanych o godz. 12:39, 13:17 i 13:46 oskarżony uzyskał odpowiednio 1,30 mg/l, 1,33 mg/l i 1,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie krwi wykazało u niego obecność 2,94 ‰ alkoholu etylowego w organizmie.

Dowód: protokół badania trzeźwości k. 6 i k. 9, opinia (...) k. 46-47v

W wyniku wypadku 81-letni M. Z. doznał obrażeń ciała w postaci: stłuczenia głowy z raną tłuczoną okolicy ciemieniowo-potylicznej lewej z otarciem skóry tej okolicy, wstrząśnienia mózgu, stłuczenia okolicy łopatki lewej z zasinieniem, stłuczenia klatki piersiowej z bolesnością żeber przy lewym łuku żebrowym, stłuczenia kolana prawego. Zgłaszał nadto bóle w/w okolic i zawroty głowy. A. Z., wówczas 78-letnia, doznała obrażeń ciała w postaci: stłuczenia głowy z krwiakiem podskórnym na potylicy i drobnym ogniskowym stłuczeniem mózgu w płacie czołowym lewym, stłuczenia karku, stłuczenia stawu skokowego lewego oraz masywnego krwiaka tylnej powierzchni łydki lewej oraz stłuczenia i zasinienia obu łokci. Opisane obrażenia u obojga pokrzywdzonych skutkowały naruszeniem czynności narządów ich ciał na okres dłuższy niż siedem dni.

Dowód: opinia lekarska k. 28 i k. 29

A. B. (1) nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Wykazuje inne zakłócenia czynności psychicznych pod postacią uzależnienia od alkoholu oraz zaburzenia adaptacyjne w okresie remisji. W chwili popełnienia zarzuconych mu czynów miał ograniczoną w nieznacznym stopniu zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem jedynie z powodu upojenia alkoholowego prostego, którego skutki mógł przewidzieć. Poczytalność oskarżonego w czasie postępowania nie budziła wątpliwości.

Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 97-100

**Oskarżony A. B. (1)** przyznał się do popełnienia obu zarzuconych mu czynów. Nie kwestionował pomiaru trzeźwości, ani przebiegu zdarzenia, potwierdził, że nie ma prawa jazdy, bo stracił je 8 lat temu za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości. Twierdził, że ze zdarzenia niewiele pamięta, a kojarzy jedynie dwoje ludzi na masce swojego samochodu. Dodał, że żałuje swojego zachowania, a u pokrzywdzonych nie był z przeprosinami ponieważ się wstydził. Oskarżony podkreślił nadto, że cierpi na nadciśnienie, ma słaby wzrok i powinien chodzić w okularach, ale nie konsultował z lekarzem swojej zdolności do prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. B. k. 35v, k. 38-39, k.89-90 i k. 159v-160

A. B. (1) ma 56 lat, jest rozwiedzionym ojcem trojga dorosłych dzieci, nie ma nikogo na utrzymaniu. Legitymuje się wykształceniem zawodowym w zawodzie murarz, utrzymuje się z pracy w charakterze pracownika budowlanego z dochodem 2000 zł miesięcznie. Nie ma majątku o istotnej wartości, ciąży na nim zadłużenie alimentacyjne, nie figuruje w KRK jako osoba karana.

Dowód: oświadczenie oskarżonego A. B. k. 159v, dane z KRK k. 15

informacja komornicza k. 109

### **Sąd zważył, co następuje:**

Rezultaty postępowania dowodowego prowadzą do wniosku, że oskarżony jest sprawcą obu zarzuconych mu czynów, a jego wina nie budzi wątpliwości.

Stan faktyczny w sprawie w sposób bezsporny wynikał ze wszystkich dostępnych źródeł dowodowych, w tym zwłaszcza z przekonujących relacji obojga pokrzywdzonych oraz świadków M. P. i R. B. (1). Sąd nie znajduje żadnych powodów, dla których ich wiarygodność należałoby poddawać w wątpliwość. Stanowiły one mocne oparcie dla ustalenia wszystkich aspektów czynu stanowiącego wypadek drogowy, w szczególności uprawniały do przyjęcia, że A. B. (1) zbiegł z miejsca zdarzenia pozostawiając pokrzywdzonych własnemu losowi. W pełnej korelacji z dowodami osobowymi pozostawała treść protokołów czynności procesowych w postaci pomiaru trzeźwości oskarżonego, oględzin kierowanego przez niego pojazdu, jak również oględzin miejsca zdarzenia.

Oskarżony nie kwestionował żadnego z elementów ustalonego stanu faktycznego przyznając się zarówno do spowodowania wypadku w stanie nietrzeźwości i zbiegnięcia z miejsca zdarzenia, jak i do prowadzenia pojazdu mechanicznego po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości. Wprawdzie znaczny stopień intoksykacji alkoholowej przełożył się na fragmentaryczną relację ze zdarzenia, ale nie ulega wątpliwości, że nawet ta wybiórcza relacja w pełni pokrywa się z tym, co naocznie zaobserwowali świadkowie. Twierdzeniom oskarżonego trudno więc odmówić wiary, choć zdecydowanie pełniejszą i bardziej rzeczową wersję zdarzenia przedstawili w/w świadkowie.

Rodzaj i rozmiar obrażeń ciała u obojga pokrzywdzonych dokumentowany nie budzącymi zastrzeżeń opiniami lekarskimi, a także stopień nietrzeźwości oskarżonego ilustrowany nie tylko badaniem wydychanego powietrza ale również badaniem krwi, wreszcie lokalizacja miejsca zdarzenia, które rozegrało się w obrębie chodnika dla pieszych – pozwalają wysnuć wniosek, że w dniu 1 sierpnia 2016 r. doszło do wypadku drogowego w rozumieniu art. 177 § 1 kk, a jego wyłącznym sprawcą był nietrzeźwy kierowca F. - A. B. (1). W ewidentny sposób nie dostosował on prędkości prowadzonego przez siebie pojazdu do warunków drogowo-atmosferycznych i tracąc nad nim panowanie zjechał z

jezdni na chodnik uderzając w prawidłowo poruszających się pieszych. Nie może być kwestionowane również to, że potrąciwszy małżonków Z. odjechał z miejsca zdarzenia uszkodzonym pojazdem, który zresztą wkrótce porzucił i oddalał się z miejsca wypadku pieszo, aż do chwili zatrzymania go przez R. B. (1).

Zgodnie z treścią art. 177 § 1 kk karze podlega ten, kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 kk. Tym samym, odpowiedzialność karna za spowodowanie wypadku komunikacyjnego możliwa jest w razie ustalenia, że w wyniku naruszenia obowiązującej sprawcę w konkretnych okolicznościach zasady (zasad) bezpieczeństwa doszło do powstania określonych w ustawie skutków. Nie mogło podlegać dyskusji, że w analizowanym stanie faktycznym, A. B. (1) złamał jedną z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu rozwijając prędkość, która nie zapewniła mu panowania nad prowadzonym pojazdem. Dobitnym tego dowodem jest fakt, że kierowany przez niego pojazd wypadł z drogi wjeżdżając w obręb chodnika dla pieszych, gdzie uderzył w prawidłowo poruszających się pokrzywdzonych. Zasadę, o której mowa Ustawodawca sformułował w art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, który stanowi, że kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. Ważnym elementem rzutującym na prędkość jest nadto psychofizyczna dyspozycja kierowcy, w naturalny sposób osłabiona intoksykacją alkoholową, determinującą funkcjonowanie OUN. Nadmierna, nieuwzględniająca w/w czynników prędkość pojazdu nie jest faktem wymykającym się spod kontroli kierowcy, ale przeciwnie - stanowi wynik jego świadomej decyzji, toteż umyślne naruszenie przez oskarżonego reguły bezpieczeństwa jest oczywiste. Umyślny charakter ma także naruszenie zasady trzeźwości, determinującej zdolność do prawidłowej oceny sytuacji na drodze i adekwatnej na nią reakcji. Zwykłe doświadczenie życiowe, ale także wskazania wiedzy narzucały wniosek, że pozostający pod znacznym działaniem alkoholu A. B. (1) zignorował przepisy ruchu drogowego doprowadzając w rezultacie do wypadku, w którym dwoje ludzi odniosło obrażenia, o jakich mowa w art. 157 § 1 kk. W chwili zdarzenia oskarżony pozostawał w stanie nietrzeźwości. Jego definicję zawiera art. 115 § 16 kk przyjmując, iż zachodzi on, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Analiza stanu trzeźwości oskarżonego przez przyzmat powyższej definicji prowadzi do niewątpliwego wniosku, że w chwili wypadku był on kierowcą nietrzeźwym. Tym samym odpowiedzialność karna oskarżonego nie wyczerpuje się w naruszeniu dyspozycji art. 177 § 1 kk, będącej konsekwencją naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu, bowiem nietrzeźwość kierowcy, jako znamię kwalifikujące, prowadzi do obostrzenia wymiaru kary i przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za czyn podlegający kwalifikacji z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk.

Zachowanie sprawcy, kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi dwa odrębne czyny zabronione - jeden określony w art. 178a § 1 lub 2 kk, drugi zaś - w art. 177 § 1 lub 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 lipca 2006 r. w sprawie III KK 139/06 (LEX nr 193078), a w istniejących realiach należało je podzielić przypisując A. B. (1) odrębny występ z art. 178a § 1 kk. Przepis ten stanowi, iż karze podlega ten kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Pojęcie „ruchu lądowego” obejmuje swoim zakresem wszelkie miejsca ogólnie dostępne, na których odbywa się rzeczywisty ruch pojazdów, tym bardziej więc takim miejscem jest jedna z większych ulic miasta. Stan nietrzeźwości, zdefiniowany w cytowanym już art. 115 § 16 kk został wyjaśniony powyżej, toteż kolejne wywody w tym zakresie uznać należy za zbędne.

W ocenie Sądu, nie było dostatecznych podstaw aby zarzucić oskarżonemu dodatkowo naruszenie dyspozycji art. 162 § 1 kk, na co mogłoby wskazywać dopuszczenie z urzędu dowodu z opinii lekarskiej. A. B. (1) w chwili spowodowania wypadku miał słaby kontakt z rzeczywistością i nie był zdolny do podejmowania rozsądnych działań z uwagi na głębokie upojenie alkoholowe. Jak słusznie zauważył biegły – próba niesienia w tym stanie pomocy ofiarom wypadku i zabezpieczania ich możliwych urazów mogłaby spowodować więcej szkody niż pożytku.

Za wypadek drogowy popełniony w stanie nietrzeźwości art. 178 § 1 kk nakazuje orzec karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę do górnej granicy tego zagrożenia zwiększonego o połowę. Wymierzona przez Sąd kara 2 lat pozbawienia wolności za czyn przypisany w pkt 1 wyroku, mieści się w tak określonych granicach i pozostaje we właściwej proporcji do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, które zgodnie z treścią art. 53 § 1 kk są czynnikami limitującymi rozmiar sankcji karnej za popełnione przestępstwo. Okoliczności wypadku skłaniały do uznania stopnia jego społecznej szkodliwości za wysoki. Oskarżony doprowadził do niego umyślnie łamiąc fundamentalne reguły bezpieczeństwa i godząc w wysoko cenione dobro prawne tj. bezpieczeństwo w komunikacji. Prowadził samochód nie mając prawa jazdy, bowiem utracił je – jak sam przyznał – za złamanie zasady trzeźwości już kilka lat temu. Stopień intoksykacji alkoholowej oscylował w granicach 2 ‰, co uświadamia skalę zagrożenia, jakie stworzył. Staranował pieszych poruszających się prawidłowo w obrębie chodnika, a zatem nie można w tym wypadku mówić o splocie wyjątkowych okoliczności, czy przyczynieniu się do zdarzenia przez samych pokrzywdzonych. Spowodował poważne skutki zdrowotne u dwojga starszych ludzi, powodując- poza przemijającym bólem fizycznym- także trwale obniżenie komfortu ich życia i ograniczoną samodzielność. Jest ona ważna zwłaszcza dla osób w podeszłym wieku, nierzadko nie dysponujących już siłami i czasem na wieloletnią rehabilitację. Z tego punktu widzenia, powrót do pełnej sprawności i dyspozycji psychofizycznej sprzed wypadku często nie jest już możliwy. W polu jego oddziaływania znaleźli się także inni uczestnicy ruchu, bowiem oskarżony poruszał się ulicą osiedlową, w sąsiedztwie bloków i boiska szkolnego, a przy tym w środku wakacyjnego dnia, sprzyjającego m.in. pobytowi dzieci na okolicznych terenach rekreacyjnych. Jak powszechnie wiadomo, sytuacja na drodze zmienia się dynamicznie i fakt, że w wyniku zdarzenia ucierpiało jedynie dwoje pokrzywdzonych zawdzięczać należy wyłącznie szczęśliwemu zbiegowi okoliczności. Poza oczywistą niedyspozycją stanowiącą następstwo znacznej nietrzeźwości, oskarżony zdecydował się na podróż autem mimo znanych mu niedomagań okulistycznych, zupełnie nie przejmując się konsekwencjami tego rodzaju ułomności. Kara w niższym wymiarze stanowiłaby w tych okolicznościach nieuzasadnioną premię dla sprawcy rażąco nieodpowiedzialnego, niezdolnego do wyciągania wniosków z wcześniejszych doświadczeń życiowych. Okoliczności i konsekwencje wypadku drogowego, jak również fakt, że oskarżony, mimo dojrzałego wieku i znacznego już bagażu doświadczeń lekceważył podstawowe reguły życia w społeczeństwie, stwarza zagrożenie o niewyobrażalnych konsekwencjach, z pełną premedytacją uczestniczy w ruchu drogowym nie mając ku temu ani uprawnień, ani kwalifikacji psychofizycznych, nie pozwalają na orzeczenie kary łagodniejszej.

Z mocy art. 42 § 2 kk orzeczono nadto obligatoryjny środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Obligatoryjny charakter miało nadto rozstrzygnięcie o nawiązkach na rzecz obojga pokrzywdzonych, bowiem wymagał tego art. 47§ 3 kk. W myśl powołanego przepisu – w razie skazania za przestępstwo określone w art. 177 kk, jeżeli sprawca był w stanie nietrzeźwości sąd orzeka nawiązkę w wysokości co najmniej 10.000 zł. Nawiązka w minimalnej wysokości dostatecznie zabezpiecza interes każdego z pokrzywdzonych i jest adekwatnym instrumentem kompensacyjnym zastosowanym wobec niezamożnego oskarżonego, stojącego przed perspektywą odbycia kary pozbawienia wolności. Rozstrzygnięcie o nawiązkach wymagało uwzględnienia przy szacowaniu zadośćuczynienia, którego domagali się pokrzywdzeni. W ocenie Sądu, kwota przyznanego zadośćuczynienia dostatecznie rekompensuje znaczną część negatywnych konsekwencji szkody na osobie i wespół z nawiązką zabezpiecza prawnie chroniony interes pokrzywdzonych. Jednocześnie nie zamyka przed nimi drogi do dochodzenia ewentualnych dalszych roszczeń na drodze cywilnej. Trzeba pamiętać, że orzeczenie karne pełni przede wszystkim funkcje represyjne, toteż jego aspekt restytucyjny nie powinien przesłaniać funkcji i dolegliwości orzeczonej kary.

Kara sześciu miesięcy pozbawienia wolności orzeczona za występki z art. 178a§ 1 kk ilustruje wagę czynu, zwłaszcza przez pryzmat takich elementów składających się na społeczną szkodliwość czynu, jak rodzaj naruszonego dobra prawnego, stopień i charakter naruszenia reguł bezpieczeństwa, okoliczności czynu i skala zagrożenia, jaką czyn ten wywołał. Należy jeszcze raz podkreślić, że oskarżony prowadził pojazd głęboko nietrzeźwy, nie mając do tego uprawnień i będąc świadomym ryzyka wywołanego poważną wadą wzroku. Także i w tym wypadku uwzględniono kategorię brzmienia przepisów art. 42 § 2 kk i art. 43a§ 2 kk orzekając (odpowiednio) środek karny 3 lat

zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym oraz świadczenie pieniężne na rzecz uprawnionego Funduszu w minimalnej kwocie 5.000 zł.

Wymierzenie jednorodnych kar oraz środków karnym zobowiązywało do ich połączenia zgodnie z dyspozycją art. 85 § 1, 2 i 3 kk, art. 86 § 1 kk i art. 90 § 2 kk. W rezultacie zastosowania tzw. zasady absorpcji, jako techniki łączenia kar za przestępstwa wykazujące ścisły związek przedmiotowo- podmiotowy wymierzono A. B. (1) karę łączną 2 lat pozbawienia wolności. Rozmiar kary czynił zatem bezprzedmiotowymi rozważania o ewentualnym zastosowaniu dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary, z uwagi na treść art. 69 § 1 kk.

Na analogicznej zasadzie orzeczono łączny środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego orzeczony na okres 3 lat, stanowiący podstawowy instrument prewencji i zarazem adekwatną dolegliwość dla kierowcy, który nie darzy szacunkiem podstawowych reguł uczestnictwa w ruchu drogowym. Dłuższa eliminacja z grona kierowców nie jest zdaniem Sądu konieczna, bowiem oskarżony ma 56 lat co z pewnością wiąże się z ograniczeniami w odzyskaniu uprawnień kierowcy i stanowi większą dolegliwość, aniżeli w przypadku kierowcy w młodszym wieku.

Na koszty sądowe złożyły się wydatki związane z uzyskaniem karty karnej, opinii lekarskich i ryczałtu za doręczenia zaś opłatę wymierzono zgodnie z brzmieniem art. 2 ust. 1 pkt 4 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz.U. z 2003 r. Nr 229, poz. 2272). Od oskarżonego należało nadto zasądzić poniesione przez oskarżycieli posiłkowych wydatki związane z ustanowieniem pełnomocnika oraz przyznać ze Skarbu Państwa wynagrodzenie obrońcy działającemu z urzędu na tym etapie postępowania sądowego, na którym istniały wątpliwości, co do poczytalności oskarżonego.